

Liber & InoRos, Miasto smoka

Chodź na spacer po Krakowie
Spotkasz go za dnia
Lubi miasto, czasem Rabkę
Czasem Nowy Targ
Może złapie nas w pułapkę
Myślę z eto mgła
Smok się śmieje, ogniem ziejje, a legenda trwa

Chcesz zabiorę cie z tego miasta
Do moich dzikich pól
Nie legenda jest to, tylko prawda
Smok grasuje tu

Ukryje cie w gęstych lasach
Gdzie wody słyhać szum
Może i tu nas dopadnie
Nie ma dokąd pójść